

Sygn. akt *IACa 1530/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Górecki /spr./

Sędziowie: SA Jacek Nowicki

SA Jan Futro

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - D. (...) we W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 września 2017 r. sygn. akt XVIII C 1422/16

oddala obie apelacje.

Jacek Nowicki Piotr Górecki Jan Futro

Sygn. akt IACa 1530/17

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - D. (...) we W. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w zakładzie karnym nie zostały zapewnione mu godne warunki bytowe, w szczególności w związku z brakiem murowanych, zabudowanych kąpek sanitarnych w celach mieszkalnych.

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu ewentualnie oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powyższego pozwany wskazał, że powództwo opiera się jedynie na subiektywnych odczuciach powoda. W ocenie pozwanego, warunki bytowe osadzonych są realizowane zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie

przepisami prawa, co zostało potwierdzone także w przeprowadzanych w zakładzie karnym kontrolach, które nie wykazały żadnych naruszeń.

Wyrokiem z dnia 11 września 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 3.000 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia 11 września 2017 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (sygn. akt XVIII C 1422/16).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód został osadzony w Z. (...) we W. w dniu 20 sierpnia 2015 r.. W pierwszym okresie pobytu w tym zakładzie powód został osadzony w celi nr 33 oddziału II penitencjarnego I. Wychowawca oddziału przypominał powodowi o potrzebie zwracania się do przełożonych ze sprawami osobistymi, problemami oraz trudnościami powstałymi w związku z przebywaniem w zakładzie karnym. Zapoznał powoda także m.in. ze specyfiką oddziału, sposobami komunikowania się ze światem zewnętrznym, formami dostępnych zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, możliwością udziału w posługach religijnych. W dniu 27 sierpnia 2015 r. w związku z podjęciem przez powoda nauki zmienione zostało osadzenie powoda i przeniesiono go do oddziału II oddziału penitencjarnego III w celu dalszego odbywania kary. Następnie w dniu 31 października 2015 r. powoda przeniesiono i osadzono w celi nr 282 oddział II penitencjarny III. Powód zgłosił wychowawcy żądanie zmiany osadzenia, lecz nie podał przyczyn tego żądania. W konsekwencji powód kontynuował odbywanie kary w tej celi.

W Z. (...) we W. część cel mieszkalnych została wyremontowana, w większości jednak remont nie został przeprowadzony. Cele mieszkalne są sukcesywnie remontowane, a prace polegają m.in. na całkowitej zabudowie kącików sanitarnych. Powód przebywał zarówno w celach wyremontowanych, jak w pięcioosobowej celi nr 340 na oddziale III penitencjarnym, jak też w celi nr 282 na oddziale II penitencjarnym tego zakładu, w której nie został przeprowadzony remont. W celach, które nie były objęte remontem na ścianach zauważalny był grzyb. Kąciki sanitarne nie były oddzielone od reszty pomieszczenia za pomocą murowanej ścianki w celach nr 268, 280, 282, 294, 307 i 312, w których w spornym okresie przebywał powód. Kącik sanitarny był oddzielony od pozostałej części celi mieszkalnej jedynie ścianką z płyty pilśniowej sięgającą do około 1 metra wysokości od podłogi. Takie rozwiązanie nie zapewniało jednak pełnej intymności. Korzystanie z kącika sanitarnego, który nie był oddzielony od pozostałej części celi mieszkalnej murowaną ścianką, powodowało dyskomfort zarówno dla osadzonego, który z niego korzystał, jak też dla innych współwięźniów osadzonych w danej celi. Wynikało to z faktu, że z kącika do celi przedostawały się nieprzyjemne zapachy spowodowane załatwianiem potrzeb fizjologicznych, jak też krępujące odgłosy. Nadto takie rozwiązanie prowadziło do sytuacji, że osadzony wykonując czynności higieniczne w kąciku sanitarnym był widoczny dla innych współwięźniów co powodowało u niego uczucie skrępowania. Osadzeni chcąc zapewnić sobie intymność w trakcie korzystania z kącików sanitarnych podejmowali się własnych rozwiązań w tym zakresie, np. poprzez zakładanie będących na wyposażeniu cel koców na kąciki sanitarne. W większości cel ciepła woda była dostępna jedynie w określonych godzinach, w których osadzeni mogli się umyć. By podgrzać wodę osadzeni mogli korzystać z grzałek elektrycznych. Cele nie były wyposażone w lampki nocne, których funkcjonariusze mogliby użyć w trakcie nocnego obchodu cel. W celach zdarzają się insekty w postaci pluskiew. O występujących insektach osadzeni informowali administrację zakładu karnego, która przeprowadzała dezynsekcję pomieszczenia i znajdujących się w nim sprzętów w celu eliminacji owadów. Zdarzało się także, że w celach brak było szuflad podłóżkowych, regałów czy półek telewizyjnych. W niektórych celach mieszkalnych, w których osadzony był powód kącik sanitarny nie miał nienależytego oświetlenia co powodowało konieczność zaspokajania potrzeb fizjologicznych w ciemności. Takie sytuacje powodowały konflikty i nieporozumienia pomiędzy współwięźniami, bowiem niejednokrotnie w związku z brakiem oświetlenia nieczystości znajdowały się na podłodze kącika sanitarnego, a nie w przeznaczonych na nie urządzeniach. Cele wyposażone były w okna, które można było otworzyć lub uchylić. Nadto w celach funkcjonowała wentylacja. Wewnątrz cel mieszkalnych stosowane było oświetlenie sztuczne za pomocą żarówek co do zasady o mocy 60 VAT. Meble stanowiące wyposażenie cel w postaci stołów, krzeseł i łóżek nosiły ślady zużycia. Do cel mieszkalnych w Z. (...) we W. nie była osadzonym dostarczana prasa codzienna.

Powód będąc osadzonym w Z. (...) we W. zgłaszał pisemne skargi dotyczące jego warunków odbywania kary pozbawienia wolności. W ich następstwie przeprowadzane były postępowania wyjaśniające, w wyniku których, ustalano bezzasadność zarzutów sformułowanych przez powoda. Skargi na rozstrzygnięcia Dyrektora Zakładu Karnego we W. powód kierował także do Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w P., jednak nie znajdowano podstaw do ich uwzględnienia.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony. Powód zaskarżył rozstrzygnięcie sądu I instancji w zakresie oddalającym powództwo ponad 3.000 zł oraz co do kosztów postępowania (pkt 2 i 3 wyroku) wywiódł powód. Z treści uzasadnienia apelacji wynikało, że zarzucił sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie szeregu okoliczności wynikających z zeznań świadków. W szczególności sąd I instancji nie wziął pod uwagę złego oświetlenia celi czy brudu. Nadto skarżący zakwestionował obciążenie go kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Ostatecznie powód podniósł, że zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco niskie, a co za tym idzie wniósł o zmienne zaskarżanego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Z kolei pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 przez oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Autor apelacji zarzucił naruszenie art. 448 k.c. i art. 24 k.c. „polegające na jego błędnej wykładni przez przyjęcie odpowiedzialności pozwanego za brak zapewnienia powodowi odpowiednich warunków odbywania kary (...)”. Nadto skarżący podniósł naruszenie art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podziela istotne ustalenia faktyczne sądu I instancji jak i przywołaną argumentację prawną i tym samym przyjmuje je za własne. Wypada zatem w tym miejscu odnieść się do podniesionych zarzutów poszczególnych apelacji.

Co do apelacji powoda. Nie sposób podzielić zapatrywanie skarżącego jakoby sąd I instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, co w efekcie doprowadzić miało do wadliwych ustaleń faktycznych. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania i na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”. Tak rozumianej zasady swobodnej oceny dowodów sąd I instancji nie naruszył. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy i w sposób właściwy dowody te ocenił, co znalazło wyraz w treści uzasadnienia wyroku. Lektura akt sprawy, nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że sąd dowody w postaci zeznań świadków P. C. (1) (k. 128) i S. J. (k. 187), którzy odbywali karę pozbawienia wolności z powodem w tym samym z. (...)ocenił w sposób dowolny, a więc sprzeczny z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji prawidłowo ustalił na podstawie m. in. ich zeznań, że oprócz „kącików sanitarnych” nie zapewniających intymności, występowały w celach także i inne uchybienia i uciążliwości, w tym zagrzybenie, okresowo pluskwy, brak regałów na książki, czy zimna woda na co dzień. Niemniej jednak zasadnie sąd I instancji uznał, że powyższe niedostatki same w sobie nie naruszały określone i konkretne dobra osobiste powoda. W każdym razie powód tego nie wykazał. Tak więc zarzut co do błędów w ustaleniach faktycznych - nie był zasadny. Dodać trzeba, że sąd I instancji wyjątkowo szeroko i szczegółowo odniósł się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich istotnych kwestii wynikających z przebiegu postępowania dowodowego. Marginalnie wspomnieć można, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpieli w łaźni raz w tygodniu, co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493). W razie pojawienia się pluskw, zakład karny podejmował w tym zakresie stosowne działania sanitarne. Z. (...)we W. cały czas stopniowo jest modernizowany i remontowany.

Dodać trzeba, że powód nie udowodnił, żeby warunki jego osadzenia nie odpowiadały wymogom art. 110 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje do wyposażenia celi w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający osadzonemu odpowiednie warunki bytowe.

Nie udowodnił też, aby w celach w których przebywał nie było do godziny 22⁰⁰ właściwego oświetlenia. Z zeznań świadka P. C. (1) wynikało, że z reguły były to żarówki o mocy 60 watt (czyli ok. 700-810 lumenów). Oczywistym jest, że z istoty kary pozbawienia wolności wynika, iż osoba odbywająca taką karę doznaje szeregu ograniczeń i z reguły pogorszenia standardu życia. Ten rodzaj kary zakłada określoną dolegliwość, odnoszącą się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości. Dolegliwości te, jeśli nie przekraczają prawnych uregulowań w zakresie odbywania kary, nie mogą stanowić podstawy do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Nie można podzielić zapatrywania skarżącego jakoby zasądzone zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci godności osobistej spowodowanej koniecznością korzystania z kąpika sanitarnego nie oddzielonego od pozostałej części celi w sposób, który zapewniałby osadzonemu nieskrępowane korzystania z niego, było rażąco niskie. W tym zakresie powód przywołał wyrok (...) w sprawie S. przeciwko Polsce wskazując bezzasadnie, że w zbliżonej sprawie skarżącemu przyznano zadośćuczynienie w wysokości 3.200 EUR. Zauważyć trzeba, że w sprawie S. przeciwko Polsce Trybunał w wyroku z 15 grudnia 2015 r. w związku z przebywaniem skarżącego w Z. (...) we W. w okresie od 31 marca 2010 r. do 6 grudnia 2011 r. (20 miesięcy) i koniecznością korzystania ze znajdujących się w celach urządzeń sanitarnych nie w pełni oddzielonych, przyznał tylko 1.800 EUR (skarga nr (...)). Tymczasem w przedmiotowej sprawie powód wiąże swoje roszczenie z przebywaniem w Z. (...) we W. w okresie od 20 sierpnia 2015 r. (data osadzenia) do 20 października 2016 r. (data złożenia pozwu). Tym samym okres ten wynosił 14 miesięcy, przy czym przynajmniej przez 2 miesiące powód przebywał w celach wyremontowanych, gdzie kąpiki sanitarne zapewniały intymność (por.: zeznanie świadka P. C., który przyznał, że przebywał w wyremontowanej celi z powodem w okresie kwiecień-maj 2016 r. – k. 129). Skoro więc z zebranego materiału dowodowego wynikało, że powód przebywał w celach, gdzie kąpiki sanitarne nie zapewniały intymności w okresie o połowę krótszym, aniżeli wynikało to z przywołanej przez niego sprawy

S. przeciwko Polsce, to zasadnie sąd I instancji zasądził odpowiednio niższe zadośćuczynienie, proporcjonalne do okresu i zakresu naruszeń dobra osobistego.

Prawidłowe było także rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego zasądzonych od powoda na rzecz pozwanego w oparciu o przepis z art. 100 k.p.c. i art. 8 ust. 1 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Zgodnie z art. 108 ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Dodać wypada dodatkowo, że brak było podstaw do nie obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego przeciwnika na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten wyraża ogólną zasadę słuszności i pozwala sądowi na odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi, jeżeli w danej sytuacji obciążenie strony takim obowiązkiem byłoby niesłuszne i sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości. Jest to jednak wyjątek stosowany przez sąd w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Nie sposób przyjąć, aby w przedmiotowej sprawie istniała po stronie powoda okoliczność szczególna, która uzasadniałaby zastosowanie art. 102 k.p.c. Samo zwolnienie powoda od kosztów sądowych okolicznością taką nie było.

Tak więc podniesione zarzuty apelacyjne powoda nie zasługiwały na uwzględnienie, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Co do apelacji pozwanego. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia prawa materialnego, stwierdzić należy, że w ustalonych okolicznościach stanu faktycznego, brak podstaw do zarzucenia sądowi I instancji, by dopuścił się błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania powołanych w apelacji przepisów art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Autor apelacji forsował pogląd, że możliwość korzystania z kąpika sanitarnego zabudowanego tylko

częściowo (do wysokości ok. 1.20 m), nie narusza intymności skazanego i tym samym nie narusza jego dóbr osobistych. Z poglądem tym nie sposób się zgodzić. Godne warunki odbywania kary obejmują również zapewnienie prywatności i intymności związanej m.in. z załatwianiem potrzeb fizjologicznych (kącik sanitarny). Choć przepisy nie przewidują zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety, to jednak powinny wypełniać chociaż minimalne standardy i gwarantować osadzonemu komfort zachowania intymności w trakcie korzystania z nich zgodnie z przeznaczeniem. Zdaniem sądu odwoławczego, uwzględniając opisane wyżej okoliczności, jak również dorobek orzecznictwa sądowego - w tym orzecznictwa (...) w podobnych sprawach, zasądzona kwota 3.000 zł jest odpowiednia dla wyrównania doznanego przez powoda krzywdy, wynikającej z osadzenia go w warunkach nie zapewniających dostatecznej intymności w trakcie korzystania z kącika sanitarnego.

Nie był też trafny zarzut naruszenia art. 5 k.c. Pozwany stał bowiem na stanowisku, że skoro powód naruszył porządek prawny to winien mieć świadomość, że zostanie mu wymierzona kara, którą będzie odbywał w jednostkach penitencjarnych w „takich właśnie warunkach”. Pogląd ten nie jest zasadny. Obowiązkiem Państwa jest zapewnienie skazanym odbywanie kary w godziwych warunkach, nie naruszających ich godności. Jak stwierdził to (...) w przywołanym wyżej wyroku z 15 grudnia 2015 r. „władze krajowe mają pozytywny obowiązek zapewnienia dostępu do urządzeń sanitarnych, które są oddzielone od reszty celi w sposób, który zapewnia minimum prywatności dla więźniów”. Skoro pozwany tego minimum powodowi nie zapewnił, nie może skutecznie powoływać się na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i wyłożoną argumentację prawną, sąd drugiej instancji oddalił obie apelacje jako bezzasadne (art. 385 k.p.c.).

W pkt 2 wyroku sąd apelacyjny zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego (art. 100 k.p.c.).

Jacek Nowicki Piotr Górecki Jan Futro

--	--	--